

*J. Gładysz*

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 13 MARCA 1943 r.

/P o r a n n y /.

I.

Dotyczące Polski.

MOSKWA, po czesku, 10. III. godz. 21, 30.

Z Polski nadchodzi wiadomość, że Łódzka fabryka "Kona" pracująca dla Niemców została podpalona. W Płocku spłonęły spichrze ze zbożem. Pewna jednostka partyzantów zajęła miasto Tomaszów Lubelski, rozpraszając oddział garnizonu niemieckiego. Inny oddział partyzancki zajął węzeł kolejowy w /? Lrzecica /, gdzie podpalono rezerwuuar naftowy.

NBBS /os/, po angielsku, 11. III. godz. 20, 30.

Omawiając artykuły Times'a w sprawie porozumienia z Sowietami, stała się zaznacza: O tym jak reaguje okupowana przez Niemców Europa, sędzić można jedynie z opinii wydawanych przez jej przedstawicieli, którzy się znajdują na wygnaniu w tym kraju. Jeżeli chodzi o Polaków, to rząd polski znalazł się pod naciskiem swych żołnierzy, wymagających bardziej zadowolającego załatwienia sporu. Pod przewodnictwem hr. Raczynskiego misja polska udać się ma niebawem do Waszyngtonu celem przeprowadzenia rozmów z rządem Stanów Zjednoczonych. Rząd czeski zwołał nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów wczoraj poobiedzie; po tym posiedzeniu czeski minister spraw zagranicznych odbył rozmowę z hr. Raczynskim, lecz żadnego komunikatu nie wydano. Nie negowano jednakowoż, że przedmiotem obrad i dyskusji był artykuł Times'a.

PARYZ, po francusku, 11. III. godz. 8, 00.

Z Waszyngtonu donoszą, że na posiedzeniu Komitetu złożonego z 250 działaczy socjalistycznych organizacji AFL i CIO zaprotestowano energicznie przeciwko egzekucjom polskich socjalistów Erlicha i Altera w Moskwie.

Godz. 9, 00.

Rozdźwięk polsko-sowiecki uważany jest we Francji za symptomatyczny dla polityki brytyjskiej. Dla obrony sprawy polskiej pół świata rzuciło się na Niemców, wtrącając ludzkość w otchłań zniszczenia i uciążając Francję. Wojna trwa nadal, ale cóż kogo dziś obchodzi Polska? Napewno nie Wielką Brytanię. Najwyżej Związek Sowiecki; ale ten ostatni interesuje się Polską w odwrotnym kierunku, chce on mianowicie Polskę zagarnąć, a nie bronić jak tego chciała Anglia. Tours Soir twierdzi: Gdyby Churchill był człowiekiem logicznym wypowiedziałaby wojnę Sowietom. Reveille du Nord pisze: Ani Brytyjczyków ani Amerykanów nie obchodzi zupełnie Polska lub nawet Europa. Prowadzą oni wojnę dla swych egoistycznych celów.

Godz. 13, 00.

Służba informacyjna Białego Domu w Waszyngtonie przypomina oświadczenie Sumnera Wellesa, w którym wyraził obawę z uwagi na wzrastający nacjonalizm rządów emigranckich w Londynie. Informacja ta donosi, że programy rządów wygnańczych Polski i Czech są groźbą dla jedności aliantów nawet jeżeli żądania tych programów, wzięte same przez się, miały być usprawiedliwione.

BRATYSŁAWA, po słowacku, 11. III. godz. 22, 00.

Produkcja marmuru w kamieniołomach okręgu kieleckiego opiera się dziś na kamieniołomach w pobliżu samych Kielc, a nie na produkcji Chęcina. Większość kamieniołomów znajduje się na południe od Kielc. Jeżeli chodzi o marmur, to praca ogranicza się tych kamieniołomów, które są w stanie dostarczyć płyt dostatecznych rozmiarów. Gotowe produkty tych kamieniołomów używane są do budowy murów oraz klatek schodowych /krótki zarys historii tego przemysłu/. Ze względu na zmienne ceny produkcji jest ona poddana ciągłym fluktuacjom.

W Krynicy utworzono trzecie z kolei uzdrowisko dla matek.

ZEESEN, po angielsku, 11. III. godz. 00, 15.

Kraków był miastem brudu, nieporządków i dezorganizacji aż do wybuchu wojny. Moda europejska ścigała wiele polskich kobiet "górną warstwę" do Berlina, Baden-Baden i Cote-d'Azur.

Godz. 20,00.

Rozmowa Fritza z Fredem na temat planów Polski: Fred pyta się Fritza do myśli o Sikorskim, Fritz wogóle o jego istnieniu nie wiedział, wobec czego Fred wyjaśnia, że idea przewodnią Sikorskiego jest większa i lepsza Polska. Choć Anglicy rzekomo ze względu na Polskę rozpoczęli wojnę, obecnie nie popierają polskich roszczeń, bojąc się zrazić Sowiety. Właściwie Anglicy zawsze chętnie poświęcali pomniejsze narody byle tylko uratować swój własny tryb życia i zawsze już w historii twierdzili, że walczą o wolność świata. Polska zawsze dostarczała światu wiele kłopotu, a narody zjednoczone takich kłopotów nie lubią.

## II.

### Z najważniejszych spraw światowych.

STAVANGER, po niemiecku, 11. III. godz. 7,30.

Korespondent wojenny niemiecki opowiada jak Rosjanie, Ukraińcy, Tatarzy, Estończycy, Łotysze, Litwini, a szczególnie Kozacy współdziałają z Niemcami przeciwko Stalinowi. Wielu z nich otrzymało specjalne odznaczenia za waleczność.

ALLOUIS, po niemiecku, 11. III. godz. 14,00.

Nya Dagligt Allehanda opublikowała oświadczenia przedstawicieli trzech państw bałtyckich stwierdzające, że przyłączenie się do Rosji sowieckiej odbyło się w warunkach, w których narody bałtyckie nie miały okazji do wypowiedzenia się. Inkorporacja państw bałtyckich jest za tym zwykłą aneksją.

FRANKFURT, po niemiecku, 11. III. godz. 20,00.

W odpowiedzi na zapytanie departamentu stanu w Waszyngtonie Standley wystosował już odpowiedź, o której koł, a urzędowe Stanów jeszcze nie opublikowały żadnych danych. NYT stwierdza jednakowoż, że ambasador wypowiedział swą silnie krytykowaną uwagę zupełnie przypadkowo.

TASS, po angielsku, 10. III. godz. 17,59.

Jak donoszą ze Sztokholmu zaprowadzono obecnie w Finlandii cenzurę niesłychanie surową, tak że "ludzie nawet bardzo opanowani tracą nerwy po zaznajomieniu się z nową cenzurą Finlandji".

## III.

### O g ó l n e .

JELBY, po niemiecku, 11. III. godz. 18,00.

Jak donoszą z Berlina, ilość robotników w Niemczech wznosiła w ciągu ostatnich tygodni o kilka milionów. Wszystkie fabryki zatrudniające tych robotników używają najnowocześniejszych urządzeń produkcyjnych oraz najbardziej dzieł masowych procesów naukowych. Oczywiście tak kolosalne zwiększenie ilości i siły roboczych wymagało jak najdalej idącej specjalizacji, której wyniki dadzą się wkrótce odczuć.

NBBS /oś/, po angielsku, 11. III. godz. 20,30.

Coraz bardziej daje się we znaki zdenerwowanie wśród publiczności londyńskiej w sprawie tajemnicy, z jaką władze przeprowadzają dochodzenie w o przyczynach nieszczęśliwego wypadku w sebronie londyńskim. Liczne są zdania, że informacje związane z tym nieszczęściem nie miałyby żadnej wartości dla nieprzyjaciela, ponieważ nie dotyczą zupełnie jakiegokolwiek bądź obiektów wojskowych. Jeżeli rząd otacza tę całą sprawę tajemnicą, to czyni to widocznie, ażeby pokryć własne niedociągnięcia.

ZRESEN, po angielsku, 11. III. godz. 20,30.

Sprawozdawca z frontu wschodniego opowiada o swej rozmowie z jeńcami rosyjskimi, z których żaden nie widział jeszcze w życiu zegarka.

BUDAPESZT, po węgiersku, 11. III. godz. 21,40.

Gringoire donosi, że arcybiskup Granady rozmawiał z Msgr. Spellmanem, mówiąc mu, że w Hiszpanii niepodobna byłoby odprawić Mszy, gdyby bolszewicy wygrali wojnę domową. "Cóżby się stało gdyby bolszewicy mieli tutaj przyjść?" zapytał arcybiskup Granady, na to Spellman odpowiedział, że armia Stanów Zjednoczonych znalazłaby się w Madrycie w ciągu 24 godzin. Arcybiskup Granady stwierdził: "A więc o 24 godziny za późno."

RZYM, po włosku, 11. III. godz. 14.

Władze anglosaskie wywierają wciąż silny nacisk na rząd egipski, chcąc go zmusić do wszczęcia normalnych stosunków z Rosją.